

Sygn. akt I C 540/13 (I C 684/13)

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 czerwca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Kaliszu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Jacek Chmura

Protokolant: protokolant sądowy Anna Więclaw

po rozpoznaniu w dniu 11 czerwca 2014 r. w Kaliszu

na rozprawie

sprawy z powództwa: M. W.;

przeciwko: S. F. i M. R.;

o ochronę dóbr osobistych I C 540/13

sprawy z powództwa: Z. S.;

przeciwko: S. F. i M. R.;

o ochronę dóbr osobistych I C 684/13

I. Nakazuje pozwanym S. F. i M. R. zaniechanie naruszania dóbr osobistych powódki M. W. w postaci wizerunku, poprzez zaprzestanie rozpowszechniania fotografii opublikowanej w dniu 24.12.2012 r. na stronie internetowej (...), na której widnieje powódka M. W.;

II. Zobowiązuje pozwaną S. F. do złożenia na stronie głównej internetowego portalu (...) oraz listownie na adres powódki M. W. oświadczenia o treści:

„Wydawca Telewizji Internetowej (...) S. F. przeprasza Panią M. W. za rozpowszechnianie w dniach od 24 grudnia 2012 roku do dnia 27 marca 2013 roku, na internetowym portalu Telewizji Internetowej (...) fotografii zawierającej Jej wizerunek oraz za opublikowanie artykułu, w którym zawarto oceny, które naruszyły Jej dobra osobiste w postaci czci.” – i to w terminie 7 dni od uprawomocnienia się wyroku, na koszt pozwanej, przy czym oświadczenie na stronie internetowego portalu informacyjnego (...) powinno być zamieszczone przez okres 2 tygodni na stronie głównej tego portalu, w taki sposób, żeby każdy, kto będzie korzystał w danym czasie z tego serwisu internetowego, mógł w pełni i bezpośrednio, bez dokonywania dodatkowych czynności, zapoznać się z treścią oświadczenia; dodatkowo oświadczenie to powinno być czytelne i odróżniać się od pozostałych treści umieszczonych na tej stronie internetowej, zaś oświadczenie listowne powinno zostać przesłane listem poleconym na adres powódki;

III. Zobowiązuje pozwanego M. R. do złożenia na stronie głównej internetowego portalu (...) oraz listownie na adres powódki M. W. oświadczenia o treści:

„Redaktor Telewizji Internetowej (...) M. R. przeprasza Panią M. W. za rozpowszechnianie w dniach od 24 grudnia 2012 roku do dnia 27 marca 2013 roku, na internetowym portalu Telewizji Internetowej (...) fotografii zawierającej Jej wizerunek oraz za opublikowanie artykułu, w którym zawarto oceny, które naruszyły Jej dobra osobiste w postaci

czci.” – i to w terminie 7 dni od uprawomocnienia się wyroku, na koszt pozwanego, przy czym oświadczenie na stronie internetowej portalu informacyjnego (...) powinno być zamieszczone przez okres 2 tygodni na stronie głównej tego portalu, w taki sposób, żeby każdy, kto będzie korzystał w danym czasie z tego serwisu internetowego, mógł w pełni i bezpośrednio, bez dokonywania dodatkowych czynności, zapoznać się z treścią oświadczenia; dodatkowo oświadczenie to powinno być czytelne i odróżniać się od pozostałych treści umieszczonych na tej stronie internetowej, zaś oświadczenie listowne powinno zostać przesłane listem poleconym na adres powódki;

IV. Zasądza od pozwanych S. F. i M. R. solidarnie na rzecz powódki M. W. kwotę 6.000 zł (sześć tysięcy złotych) tytułem zadośćuczynienia, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 06 czerwca 2013 r. do dnia zapłaty;

V. Nakazuje pozwanym S. F. i M. R. zaniechanie naruszania dóbr osobistych powódki Z. S. w postaci wizerunku, poprzez zaprzestanie rozpowszechniania fotografii opublikowanej w dniu 24.12.2012 r. na stronie internetowej (...), na której widnieje powódka Z. S.;

VI. Zobowiązuje pozwaną S. F. do złożenia na stronie głównej internetowej portalu (...) oraz listownie na adres powódki Z. S. oświadczenia o treści:

„Wydawca Telewizji Internetowej (...) S. F. przeprasza Panią Z. S. za rozpowszechnianie w dniach od 24 grudnia 2012 roku do dnia 27 marca 2013 roku, na internetowym portalu Telewizji Internetowej (...) fotografii zawierającej Jej wizerunek oraz za opublikowanie artykułu, w którym zawarto oceny, które naruszyły Jej dobra osobiste w postaci czci.” – i to w terminie 7 dni od uprawomocnienia się wyroku, na koszt pozwanej, przy czym oświadczenie na stronie internetowej portalu informacyjnego (...) powinno być zamieszczone przez okres 2 tygodni na stronie głównej tego portalu, w taki sposób, żeby każdy, kto będzie korzystał w danym czasie z tego serwisu internetowego, mógł w pełni i bezpośrednio, bez dokonywania dodatkowych czynności, zapoznać się z treścią oświadczenia; dodatkowo oświadczenie to powinno być czytelne i odróżniać się od pozostałych treści umieszczonych na tej stronie internetowej, zaś oświadczenie listowne powinno zostać przesłane listem poleconym na adres powódki;

VII. Zobowiązuje pozwanego M. R. do złożenia na stronie głównej internetowej portalu (...) oraz listownie na adres powódki Z. S. oświadczenia o treści:

„Redaktor Telewizji Internetowej (...) M. R. przeprasza Panią Z. S. za rozpowszechnianie w dniach od 24 grudnia 2012 roku do dnia 27 marca 2013 roku, na internetowym portalu Telewizji Internetowej (...) fotografii zawierającej Jej wizerunek oraz za opublikowanie artykułu, w którym zawarto oceny, które naruszyły Jej dobra osobiste w postaci czci.” – i to w terminie 7 dni od uprawomocnienia się wyroku, na koszt pozwanego, przy czym oświadczenie na stronie internetowej portalu informacyjnego (...) powinno być zamieszczone przez okres 2 tygodni na stronie głównej tego portalu, w taki sposób, żeby każdy, kto będzie korzystał w danym czasie z tego serwisu internetowego, mógł w pełni i bezpośrednio, bez dokonywania dodatkowych czynności, zapoznać się z treścią oświadczenia; dodatkowo oświadczenie to powinno być czytelne i odróżniać się od pozostałych treści umieszczonych na tej stronie internetowej, zaś oświadczenie listowne powinno zostać przesłane listem poleconym na adres powódki;

VIII. Zasadza od pozwanych S. F. i M. R. solidarnie na rzecz Stowarzyszenia (...) z siedzibą we W. ul. (...) kwotę 6.000 zł (sześć tysięcy złotych) tytułem zadośćuczynienia na wskazany przez powódkę Z. S. cel społeczny, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 01 lipca 2013 r. do dnia zapłaty;

IX. Kosztami postępowania obciąża pozwanych w całości, i z tego tytułu:

1. zasądza od pozwanych S. F. i M. R. solidarnie, na rzecz powódki M. W. kwotę 660 zł (sześćset sześćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania, w tym kwotę 360 zł (trzysta sześćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

2. zasądza od pozwanych S. F. i M. R. solidarnie, na rzecz powódki Z. S. kwotę 360 zł (trzysta sześćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

3. nakazuje pobrać od pozwanych S. F. i M. R. solidarnie na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Kaliszu kwotę 1500 zł (jeden tysiąc pięćset złotych) tytułem nieuiszczonej opłaty

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 09 kwietnia 2013 r. powódka M. W. wniosła do Sądu Okręgowego w Kaliszu przeciwko pozwanym S. F. i M. R. o ochronę dóbr osobistych, wnosząc o:

1. Nakazanie pozwanym S. F. i M. R. zaniechania naruszania dóbr osobistych powódki w postaci wizerunku, poprzez zaprzestanie rozpowszechniania fotografii opublikowanej w dniu 24.12.2012 r. na stronie internetowej (...) na której widnieje powódka M. W.;

2. Zobowiązanie pozwanej S. F. do złożenia na stronie głównej internetowego portalu (...) oraz listownie na adres powódki oświadczenia o treści:

„Wydawca Telewizji Internetowej (...) S. F. przeprasza Panią M. W. za rozpowszechnianie w dniach od 24 grudnia 2012 roku do dnia 27 marca 2013 roku, na internetowym portalu Telewizji Internetowej (...) fotografii zawierającej Jej wizerunek oraz za opublikowanie artykułu, w którym zawarto oceny, które naruszyły jej dobra osobiste w postaci czci.” – i to w terminie 7 dni od uprawomocnienia się wyroku, na koszt pozwanej, przy czym oświadczenie na stronie internetowego portalu informacyjnego (...) powinno być zamieszczone przez okres 2 tygodni na stronie głównej tego portalu, w taki sposób, żeby każdy, kto będzie korzystał w danym czasie z tego serwisu internetowego, mógł w pełni i bezpośrednio, bez dokonywania dodatkowych czynności, zapoznać się z treścią oświadczenia; dodatkowo oświadczenie to powinno być czytelne i odróżniać się od pozostałych treści umieszczonych na tej stronie internetowej, zaś oświadczenie listowne powinno zostać przesłane listem poleconym na adres powódki;

3. Zobowiązanie pozwanego M. R. do złożenia na stronie głównej internetowego portalu (...) oraz listownie na adres powódki oświadczenia o treści:

„Redaktor Naczelny Telewizji Internetowej (...) M. R. przeprasza Panią M. W. za rozpowszechnianie w dniach od 24 grudnia 2012 roku do dnia 27 marca 2013 roku, na internetowym portalu Telewizji Internetowej (...) fotografii zawierającej Jej wizerunek oraz za opublikowanie artykułu, w którym zawarto oceny, które naruszyły jej dobra osobiste w postaci czci.” – i to w terminie 7 dni od uprawomocnienia się wyroku, na koszt pozwanego, przy czym oświadczenie na stronie internetowego portalu informacyjnego (...) powinno być zamieszczone przez okres 2 tygodni na stronie głównej tego portalu, w taki sposób, żeby każdy, kto będzie korzystał w danym czasie z tego serwisu internetowego, mógł w pełni i bezpośrednio, bez dokonywania dodatkowych czynności, zapoznać się z treścią oświadczenia; dodatkowo oświadczenie to powinno być czytelne i odróżniać się od pozostałych treści umieszczonych na tej stronie internetowej, zaś oświadczenie listowne powinno zostać przesłane listem poleconym na adres powódki;

4. Zasądzenie od pozwanych S. F. i M. R. solidarnie na rzecz powódki kwoty 6.000 zł tytułem zadośćuczynienia, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty;

5. Zasądzenie od pozwanych na rzecz powódki kosztów postępowania.

Pozew powyższy został zarejestrowany pod sygnaturą I C 540/13.

Pozwem z dnia 09 maja 2013 r. powódka Z. S. wniosła do Sądu Okręgowego w Kaliszu przeciwko pozwanym S. F. i M. R. o ochronę dóbr osobistych, wnosząc o:

1. Nakazanie pozwanym S. F. i M. R. zaniechania naruszania dóbr osobistych powódki w postaci wizerunku, poprzez zaprzestanie rozpowszechniania fotografii opublikowanej w dniu 24.12.2012 r. na stronie internetowej (...), na której widnieje powódka Z. S.;

2. Zobowiązanie pozwanej S. F. do złożenia na stronie głównej internetowego portalu (...) oraz listownie na adres powódki oświadczenia o treści:

„Wydawca Telewizji Internetowej (...) S. F. przeprasza Panią Z. S. za rozpowszechnianie w dniach od 24 grudnia 2012 roku do dnia 27 marca 2013 roku, na internetowym portalu Telewizji Internetowej (...) fotografii zawierającej Jej wizerunek oraz za opublikowanie artykułu, w którym zawarto oceny, które naruszyły jej dobra osobiste w postaci czci.” – i to w terminie 7 dni od uprawomocnienia się wyroku, na koszt pozwanej, przy czym oświadczenie na stronie internetowego portalu informacyjnego (...) powinno być zamieszczone przez okres 2 tygodni na stronie głównej tego portalu, w taki sposób, żeby każdy, kto będzie korzystał w danym czasie z tego serwisu internetowego, mógł w pełni i bezpośrednio, bez dokonywania dodatkowych czynności, zapoznać się z treścią oświadczenia; dodatkowo oświadczenie to powinno być czytelne i odróżniać się od pozostałych treści umieszczonych na tej stronie internetowej, zaś oświadczenie listowne powinno zostać przesłane listem poleconym na adres powódki;

3. Zobowiązanie pozwanego M. R. do złożenia na stronie głównej internetowego portalu (...) oraz listownie na adres powódki oświadczenia o treści:

„Redaktor Naczelny Telewizji Internetowej (...) M. R. przeprasza Panią Z. S. za rozpowszechnianie w dniach od 24 grudnia 2012 roku do dnia 27 marca 2013 roku, na internetowym portalu Telewizji Internetowej (...) fotografii zawierającej Jej wizerunek oraz za opublikowanie artykułu, w którym zawarto oceny, które naruszyły jej dobra osobiste w postaci czci.” – i to w terminie 7 dni od uprawomocnienia się wyroku, na koszt pozwanego, przy czym oświadczenie na stronie internetowego portalu informacyjnego (...) powinno być zamieszczone przez okres 2 tygodni na stronie głównej tego portalu, w taki sposób, żeby każdy, kto będzie korzystał w danym czasie z tego serwisu internetowego, mógł w pełni i bezpośrednio, bez dokonywania dodatkowych czynności, zapoznać się z treścią oświadczenia; dodatkowo oświadczenie to powinno być czytelne i odróżniać się od pozostałych treści umieszczonych na tej stronie internetowej, zaś oświadczenie listowne powinno zostać przesłane listem poleconym na adres powódki;

4. Zasądzenie od pozwanych S. F. i M. R. solidarnie na rzecz powódki kwoty 6.000 zł tytułem zadośćuczynienia, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty;

5. Zasądzenie od pozwanych na rzecz powódki kosztów postępowania.

Pozew powyższy został zarejestrowany pod sygnaturą I C 684/13.

Zarządzeniem z dnia 31 lipca 2013 r. Sąd połączył sprawę I C 684/13 z powództwa Z. S. przeciwko pozwanym S. F. i M. R. o ochronę dóbr osobistych ze sprawą I C 540/13 z powództwa M. W. przeciwko S. F. i M. R. o ochronę dóbr osobistych, celem ich wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia.

W uzasadnieniu obu pozwów powódki M. W. i Z. S. twierdziły, iż w dniu 21 grudnia 2012 r. wraz z A. S. (1) udały się do jednego z lokali na (...) w O.. Tam zostały zaproszone do stolika przez T. G., który wyprawiał swoje imienniny. Jednym z gości T. G. był pozwany M. R..

W trakcie spotkania pomiędzy powódkami i pozwanym M. R. doszło do rozmowy na temat działalności publikacyjnej pozwanego. Zdenerwowany pozwany zrobił powódkom bez ich zgody, z ukrycia, fotografię.

Ponadto w toku spotkania T. G. bezpodstawnie posądził powódki o próbę kradzieży jego telefonu. Na krótko przed przyjazdem policji telefon się odnalazł. Po przyjeździe Policji powódki opuściły lokal.

W dniu 24 grudnia 2012 r. pozwani opublikowali na swojej stronie internetowej artykuł, w którym upublicznili zdjęcie wykonane przez pozwanego M. R.. Ponadto w treści artykułu zawarte zostało kategoryczne twierdzenie, że powódki M. W. – oznaczona na zdjęciu nr 2, oraz Z. S. – oznaczona na zdjęciu nr 1, podjęły próbę kradzieży telefonu T. G.. Artykuł powyższy był zamieszczony na portalu pozwanych do 27 marca 2013 r., cieszył się zainteresowaniem czytelników, którzy na fotografii rozpoznawali powódki, zamieszczając swoje komentarze.

Pozwany M. R. jest redaktorem naczelnym Telewizji Internetowej (...), zaś pozwana S. F. jest jej wydawcą.

Zamieszczony w Internecie artykuł i fotografia naruszają dobra osobiste powódek w postaci wizerunku i czci. Pozwani odpowiadają wobec powódek za naruszenie dóbr osobistych na podstawie prawa prasowego oraz art.23 i 24 k.c.

Roszczenie o zadośćuczynienie ma podstawę w art.448 k.c.

W odpowiedziach na pozew z dnia 24 czerwca 2013 r. (k.51-55 akt I C 540/13) i z dnia 09 lipca 2013 r. (k.46-50 akt I C 684/13), pozwani wnieśli o oddalenie obu powództw i zasądzenie od powódek na rzecz pozwanych kosztów postępowania.

W uzasadnieniu pozwani zarzucili, iż w przedmiotowym artykule pozwani opisali naganne zachowanie powódek, zatem działanie pozwanych nie jest bezprawne, jako zgodne z zasadami współżycia społecznego. Podane w treści artykułu okoliczności zdarzenia są prawdziwe, co również wyłącza bezprawność działania pozwanych. Zamiarem pozwanego, było potępienie w szerszym aspekcie społecznym tego rodzaju nagannych zachowań.

Jeżeli chodzi o zarzut naruszenia wizerunku powódek, pozwani zarzucili, iż opublikowana fotografia uniemożliwia powszechną identyfikację powódek, zatem również nie jest działaniem bezprawnym.

Sąd ustalił następujące okoliczności faktyczne:

W dniu 21.12 2012 r. wieczorem T. G. zaprosił swoich znajomych do restauracji (...) położonej na (...) w O.. Tego dnia T. G. wyprawiał imieniny, a pozwany M. R. był jednym z zaproszonych gości.

(zeznania świadków: T. G. nagranie 00:07:23-00:08:00 k. 155, Ł. N. nagranie 00:21:58 k. 155).

Około północy do tej restauracji weszły powódki M. W. i Z. S. oraz A. S. (1) i usiadły one przy sąsiednim stoliku. Powódka Z. S. została rozpoznana przez T. G., a także obecnego W. M., którzy zaprosili powódki i A. S. (1) do ich stolika. Powódki i A. S. (1) ostatecznie wyraziły zgodę i usiadły przy wspólnym stoliku z T. G. i jego gośćmi. Przy tym stoliku siedział również pozwany M. R..

(zeznania świadków: T. G. nagranie 00:08:00-00:08:44 k. 155, Ł. N. nagranie 00:21:58-00:22:31 k. 155, zeznania powódki M. W. nagranie 00:06:39-00:07:16 k. 195, zeznania powódki Z. S. nagranie 00:39:47-00:43:38 k. 195, zeznania pozwanego M. R. nagranie 01:05:33-01:07:03 k. 195).

Powódki zamówiły posiłek i wino, rozpoczęły rozmowę z pozostałymi osobami przy stoliku m. in. z pozwanym M. R.. Powódki wyrażały się krytycznie na temat dokonywanych przez pozwanego publikacji w telewizji internetowej.

(zeznania powódki Z. S. nagranie 00:41:44-00:43:38 k. 195, zeznania powódki M. W. nagranie 00:07:16 k. 195, zeznania pozwanego M. R. nagranie 01:28:00 k. 195).

W trakcie spotkania T. G. pokazywał gościom swoje telefony komórkowe, w tym wówczas najnowszy model telefonu (...). Telefony były oglądane przez gości, w tym powódki. Po obejrzeniu telefonu był on przekazywany dalszej osobie. Każdy z obecnych miał dostęp do telefonów T. G., gdyż leżały one na stole, nie były chowane przez właściciela.

(zeznania świadków: T. G. nagranie k. 00:14:59-00:15:22 k. 155, Ł. N. nagranie 00:22:55 k. 155, zeznania powódki M. W. nagranie 00:08:06, 00:15:55, 00:33:46, 00:37:39 k. 195, zeznania powódki Z. S. nagranie 00:45:14, 00:45:56 k. 195, zeznania pozwanego M. R. nagranie 01:07:35 k. 195).

W pewnym momencie powódki M. W. i Z. S. udały się do toalety. Gdy wróciły, okazało się, że pozwany M. R. zauważył, że jednego z telefonów T. G. nie ma na stoliku. Chodziło o telefon (...). T. G. oświadczył wszystkim obecnym, że jego telefon zaginął. Poprosił o jego zwrot bądź pomoc w jego odszukaniu. Wszyscy obecni szukali telefonu wokół stolika, przy którym siedzieli goście. Telefonowali też na numer tego telefonu, ale telefon był wyłączony. Z uwagi na

to, że powódki wychodziły do toalety, T. G. zasugerował, iż to one mogły zabrać ten telefon. Powódki zaprzeczyły, oświadczając, że są gotowe przekazać T. G. swoje torebki do przejrzenia, że nie ma w nich telefonu. T. G. zażądał zwrotu telefonu i oświadczył, że wezwie policję, co faktycznie uczynił. Oświadczył też, że do przyjazdu policji nikt z zaproszonych gości nie wyjdzie z lokalu. Poprosił o zamknięcie drzwi, a sam także stanął przy drzwiach, aby uniemożliwić wyjście z lokalu.

(zeznania świadków: T. G. nagranie 00:09:12-00:10:53 k. 155, Ł. N. nagranie 00:23:39, 00:25:25-00:26:34 k. 155, T. W. nagranie 00:08:47-00:11:52 k. 177, zeznania powódki M. W. nagranie 00:08:23-00:09:12, 00:16:17, 00:21:28, 00:34:58 k. 195, zeznania powódki Z. S. nagranie 00:43:52-00:44:23, 00:45:56-00:48:02 k. 195, zeznania pozwanego M. R. nagranie 01:08:17-01:09:22 k. 195).

W trakcie oczekiwania na przyjazd policji, co trwało kilkanaście minut, powódka M. W. chciała wyjść z lokalu. T. G. się temu sprzeciwił. Pomiędzy tymi osobami rozpoczęła się sprzeczka. W czasie tego zdarzenia pozwany wyszedł z toalety znajdującej się w lokalu i oświadczył, że znalazł telefon, wskazując, że otrzymał go od powódek M. W. i Z. S.. Telefon miał wyjętą baterię i kartę SIM.

(zeznania świadków: T. G. nagranie 00:10:53, 00:18:27 k. 155, Ł. N. nagranie 00:26:34-00:27:46, 00:31:32-00:32:27 k. 155, T. W. nagranie 00:11:20 k. 177, zeznania powódki M. W. nagranie 00:09:12, 00:16:56-00:17:16, 00:34:58-00:36:19 k. 195, zeznania powódki Z. S. nagranie 00:54:39, 00:55:48 k. 195, zeznania pozwanego M. R. nagranie 01:09:59, 01:13:03 k. 195).

Patrol policji nadjechał już w czasie, gdy pozwany przyniósł telefon T. G.. T. G. wskazał na powódki jako osoby, które usiłowały ukraść mu telefon, ale na ten temat z powódkami nie rozmawiał. Policjantom oświadczył, że nie będzie wnosił oskarżenia, bo telefon się odnalazł. Policjanci odstąpili od dalszych czynności, a powódki opuściły lokal.

(zeznania świadków: T. G. nagranie 00:12:21, 00:18:27, 00:19:31-00:20:01 k. 155, Ł. N. nagranie 00:27:46 k. 155, B. P. nagranie 00:06:06-00:07:50 k. 177, T. K. nagranie 00:03:18-00:05:03 k. 195, zeznania powódki M. W. nagranie 00:24:50 k. 195, zeznania powódki Z. S. nagranie 00:56:25 k. 195, zeznania pozwanego M. R. nagranie 01:12:02-01:12:45 k. 195).

W trakcie spotkania, jeszcze przed zaginięciem telefonu, T. G. robił zdjęcia osobom siedzącym przy stoliku, w tym także powódkom i ich koleżance A. S. (2). Zdjęcia były wykonane aparatem telefonicznym. Zdjęcie powódek i A. S. (2) zostało udostępnione pozwanemu M. R. przez T. G..

(zeznania świadków: T. G. nagranie 00:16:07, 00:17:12, 00:20:45 k. 155, Ł. N. nagranie 00:29:28 k. 155, zeznania pozwanego M. R. nagranie 01:15:21-01:16:28 k. 195).

W dniu 24.12.2012 r. na portalu internetowym (...)został opublikowany artykuł autorstwa M. R. pod tytułem (...)Treść artykułu była następująca:

„Uważaj z kim pijesz! Każdy spotykał się z tym sloganem. Jednak nie każdy przekonał się osobiście, czym to może skutkować. Poniższa opowieść wydarzyła się naprawdę i artykuł ma przestrzec wszystkich imprezujących przed podobnymi skutkami.

Weekend, jedna z (...) restauracji. Jeden ze znanych lekarzy zorganizował imieniny dla swoich najbliższych znajomych. Stół był suto zastawiony, wina nie brakowało. Typowo męski wieczór na mieście. Jednak dla smaczku brakowało czegoś, a raczej kogoś. Mowa o kobietach. Około północy do restauracji weszły trzy młode kobiety. Gospodarz spotkania słynie z gościnności, dlatego też zaprosił do stolika owe niewiasty. Urody były średniej, nie miały nic, co by przyciągało męski wzrok. Lekarz postawił nowo poznanym paniom wino, dał się również najeść. Kobiety nie odmawiały. Relacje były coraz bardziej serdeczne. Dziewczyny nie były jednak przeciętne. Wybrzydzały, że wino niskiej marki postawione, że to niedobre, a tamto gorsze. Oczywiście gospodarz spotkania dbał, by panie otrzymywały

to, na co miały ochotę. Jedna z nich na zdjęciu nr 1 wzięła telefon pana doktora i zaczęła przeglądać książkę adresową oraz inne informacje. Lekarzowi to nie przeszkadzało, gdyż był to ogólnodostępny telefon, bez poufnych informacji. Jedyne, co go wyróżniało, to wartość. Na znanym portalu aukcyjnym ten model chodzi po około 2.000 zł. W pewnym momencie dziewczyna nr 1 przekazała go dziewczynie nr 2, która również zainteresowała się owym egzemplarzem oraz jego zawartością. Jeden z zaproszonych gości zwrócił jej uwagę, by nie przeglądała zawartości telefonu. Dziewczyna nr 2 schowała/położyła pomiędzy oparcie fotela, a swoje biodra. Chwilę później wszystkie trzy dziewczyny poszły do toalety. Gospodarz imprezy stwierdził, że pora iść do domu. W tym momencie zorientował się, że jego telefon zniknął. Początkowo brzmiało to nierealnie. W końcu kto w dniu imienin chciałby okraść solenizanta? Dziewczyny wróciły z toalety i na stwierdzenie o zniknięciu telefonu odpowiedziały: pewnie wziął go kolega solenizanta, który chwilę wyszedł. Doktor oczywiście wiedział, że on by tego nie zrobił, bo był to zaufany człowiek. Atmosfera z pełnej serdeczności zaczęła gęstnieć. Doktor powiedział, że jeżeli nie znajdzie się telefon w ciągu kilku minut, on wzywa policję. Wtedy jedna z dziewczyn powiedziała: chyba nie zależy ci tak bardzo na jakimś telefonie. Jednak chodziło o zasady. Lekarz stanął przy drzwiach i zablokował je. Zabezpieczył w ten sposób lokal do czasu przyjazdu policji. Dziewczyna nr 2 podeszła wtedy do drzwi i oznajmiła zdecydowanym tonem, że ona koniecznie chce wyjść. Rzuciło to od razu podejrzenie w jej kierunku. Była na tyle napastliwa, że chwyciła pana doktora za koszulę. W tym momencie jeden z zaproszonych gości przekazał kobiecie, by ta się uspokoiła. – Przyjedzie policja i wszystko się wyjaśni – dodał. W międzyczasie pracownik restauracji przyniósł z toalety urwaną czujkę ruchu. Pewnie kobiety myślały, że to kamera. Pan doktor zadzwonił na policję. W tym momencie dwie dziewczyny poszły do toalety. Kolega pana doktora poszedł za nimi. Toaleta w tej restauracji składa się z części wspólnej, w której są umywali oraz śmietniki. Dopiero dalej znajdują się wejścia do kabin toaletowych. Gdy mężczyzna wszedł do korytarza toalety zauważył, że dziewczyna nr 1 trzyma rękę w śmietniku. Zdziwiło go to bardzo, ale nie widział telefonu. Dziewczyna nic nie mówiąc, zaczęła przebierać w zużytych ręcznikach papierowych i wyciągnęła... tampon. W tym momencie mężczyzna dla niepoznaki zaczął przebierać w drugim śmietniku, patrząc spod pachy na zachowanie podejrzanego kobiety. Nagle sytuacja diametralnie się zmieniła. Kobieta powiedziała: masz, oddaj to jemu. W dłoni trzymała zaginiony telefon. Miał on wyciągniętą kartę SIM oraz baterię. To wytłumaczyło, dlaczego wcześniej nie można było na ten numer zadzwonić. Zaczęła szybko składać telefon w całość. Kobieta w ogóle nie wykazała skruchy. Po chwili przyjechał patrol policji. Policjanci wysłuchali opisu sytuacji. Właściciel telefonu stwierdził, że skoro telefon się odnalazł, to on nie będzie składać zawiadomienia o kradzieży, choć dowody były mocne. W końcu, która dziewczyna sama z siebie grzebie w toaletowym śmietniku. Kobiety nr 1 i 2 powiedziały policji, że pan doktor je więził w restauracji – w myśl zasady, że najlepszą obroną jest atak. Fakt wyciągnięcia karty pozwala wysunąć wnioski, że nie była to ich pierwsza kradzież. Policja spisała kobiety. Kobieta nr 3 najprawdopodobniej nie brała udziału w kradzieży.”

(artykuł k. 10).

Do artykułu załączone zostało zdjęcie przedstawiające trzy kobiety siedzące przy stoliku w restauracji. Dla uniknięcia identyfikacji osób z fotografii pozwany zastosował czarny pasek, przysłaniający oczy osobom widocznym na zdjęciu. Kobiety na zdjęciu są oznaczone nr 1, nr 2 i nr 3, przy czym powódka M. W. na fotografii jest oznaczona nr 2, a powódka Z. S. nr 1. Koleżanka powódek A. S. (1) nr 3.

(fotografia k. 10, okoliczność niesporna).

Fotografię zamieszczoną razem z artykułem pozwany M. R. otrzymał od T. G.. Fotografia została zamieszczona jako zobrazowanie treści artykułu z zastosowaniem czarnego paska przysłaniającego oczy osób widocznych na zdjęciu jako działania mającego na celu ich anonimizację. Pozwany M. R. nie uzyskał zgody żadnej z powódek na publikację fotografii, nie zwracał się również do powódek o ewentualne skomentowanie treści artykułu przed jego publikacją. Pozwany M. R. nie widział potrzeby uzyskania stanowiska powódek co do treści artykułu, nie dopatrywał się też naruszenia ich wizerunku z uwagi na zastosowany sposób przesłonięcia twarzy.

(fotografia k. 10, zeznania świadka T. G. nagranie 00:17:12 k. 155, zeznania pozwanego M. R. nagranie 01:18:20-01:20:08, 01:26:12 k. 195).

Powódka M. W. o zamieszczonym w Internecie artykule i fotografii dowiedziała się od swojego chłopaka i znajomych, którzy rozpoznali ją na zdjęciu. Do artykułu pojawiły się komentarze internautów, które wskazywały imiona powódek bądź też ich inicjały oraz wpisy świadczące o ich rozpoznaniu. Powódka M. W. o publikacji artykułu poinformowała telefonicznie powódkę Z. S..

(zeznania powódki M. W. nagranie 00:10:55-00:12:59 k. 195, zeznania powódki Z. S. nagranie 00:50:18 k. 195, artykuł z komentarzami k. 10-12).

Powódka M. W. zdenerwowała się po przeczytaniu treści artykułu. Powódka płakała, było to dla niej zdarzenie bardzo stresujące. Miała wrażenie, że wszyscy wokół znają treść artykułu i wiedzą o stawianych jej oskarżeniach. Początkowo nie wychodziła nawet z domu. Docierały do niej negatywne opinie innych osób. W szczególności treść artykułu budziła przeświadczenie, że powódka ukradła telefon. Skutkiem publikacji dla M. W. była również utrata sezonowej pracy.

(zeznania powódki M. W. nagranie 00:11:31-00:14:39, 00:25:20-00:27:34, 00:31:04 k. 195).

Powódka Z. S. po publikacji artykułu również spotkała się z negatywnymi komentarzami oskarżającymi ją wprost, że jest złodziejką. Powódka bała się, że z treścią artykułu zapozna się jej rodzina. Przeżywany stres spowodował, że korzystała z pomocy psychiatry i brała przez pewien czas leki antydepresyjne.

(zeznania powódki Z. S. nagranie 00:50:42-00:53:13 k. 195).

Pozwany M. R. jest dziennikarzem w Telewizji Internetowej (...), zaś pozwana S. F. jest wydawcą tej telewizji. Ponadto pozwany M. R. jest autorem treści artykułu. Jako dziennikarz pracuje na ¼ etatu i zarabia 400 zł miesięcznie. Nie posiada innego majątku.

(zeznania pozwanego M. R. nagranie 01:21:47-01:22:21, 01:28:50 k. 195, wypis z rejestru przedsiębiorców k. 8).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności załączonych dokumentów oraz przesłuchania świadków i stron, które w powyższym zakresie Sąd uznał za wiarygodne.

Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka T. G. i Ł. N. oraz zeznaniom pozwanego M. R. w zakresie, iż otrzymał on zaginiony telefon od powódek w toalecie restauracji. Zeznania świadków w tym zakresie potwierdzają tylko wersję przedstawioną przez pozwanego. Świadkowie ci nie byli obecni przy odnalezieniu i przekazaniu telefonu. Pozwany natomiast, oprócz swoich twierdzeń przedstawiających tę właśnie wersję wydarzenia, nie przedstawił na tę okoliczność żadnych innych dowodów, z których wynikałoby, że powódki weszły w posiadanie przedmiotowego telefonu i to w celu jego kradzieży, oraz że ten telefon przez nie właśnie został pozwanemu przekazany. Ponadto zeznania pozwanego M. R. co do przebiegu tego zdarzenia są sprzeczne z treścią artykułu przez niego napisanego. Z treści artykułu wynika, że powódka Z. S. jeszcze w toalecie zaczęła składać elementy telefonu, natomiast z zeznań pozwanego wynika, że wyszedł z toalety z rozmontowanym telefonem (nagranie 01:26:38 k.195).

Sąd oddalił wnioski dowodowe pozwanych w zakresie przeprowadzenia dowodu z zeznań świadków – osób komentujących publikację, z uwagi na brak możliwości ustalenia danych tych osób. Jak wynika bowiem z pism operatorów serwisów internetowych - k. 184, 186, dane dotyczące identyfikacji osób korzystających z Internetu, jako tajemnica telekomunikacyjna, mogą być ujawniane tylko w postępowaniu karnym. Na podstawie art. 159 ust. 4 ustawy Prawo Telekomunikacyjne ograniczone zostało prawo ujawniania danych tylko do postępowania karnego, zatem nie było możliwości w niniejszym postępowaniu uzyskania tych danych od operatora internetowego, a pozwani nie przedstawili danych osobowych, umożliwiających wezwanie świadka na termin rozprawy (art. 258 k.p.c.).

Sąd pominął dowód z przesłuchania w charakterze strony pozwanej S. F., albowiem pomimo prawidłowego wezwania jej na termin rozprawy w dniu 23.04.2014 r. (k.182), pouczenia pozwanej o skutkach niestawiennictwa, nie stawiała się ona na wyznaczony termin rozprawy i nie złożyła zeznań.

Sąd pominął dowód z przesłuchania świadka A. S. (1), albowiem przeprowadzenie tego dowodu w określonym terminie tj. do dnia 11.06.2014 r. nie było możliwe i dalsze oczekiwanie na możliwość przeprowadzenia tego dowodu spowodowałoby tylko zwłokę w postępowaniu. Należy dodatkowo wskazać, że całokształt okoliczności faktycznych sprawy, mogących być podstawą do jej rozstrzygnięcia, został już wcześniej zgromadzony i ustalony, zatem również bez przeprowadzenia dowodu z przesłuchania tego świadka możliwe było merytoryczne rozstrzygnięcie sprawy.

Sąd oddalił wniosek pozwanego o przeprowadzenie badania wariografem, albowiem dowód taki w niniejszym postępowaniu byłby zbędny, przedłużyłby jedynie czas trwania oraz koszty postępowania w sprawie.

Biorąc pod uwagę wyżej ustalone okoliczności faktyczne, Sąd zważył, co następuje:

W niniejszej sprawie powódki M. W. i Z. S. zgłosiły w pozwach roszczenie o ochronę ich dóbr osobistych.

W uzasadnieniu pozwu powódki wymieniły, jako naruszone dobro: wizerunek i cześć.

Zgodnie z art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego, niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach.

Cześć człowieka wiąże się ściśle z jego godnością. Została ona wyraźnie wymieniona w art. 23 k.c. W czci człowieka wyróżnia się dwie strony: stronę wewnętrzną, nazywaną godnością osobistą, obejmującą wyobrażenie człowieka o własnej wartości oraz oczekiwanie szacunku ze strony innych ludzi oraz stronę zewnętrzną, oznaczającą dobrą sławę, dobrą opinię innych ludzi, szacunek, którym obdarza daną osobę otoczenie. Dobra sława (dobre imię) obejmuje wszystkie dziedziny aktywności życiowej osoby: jej życie osobiste, zawodowe i społeczne. Do naruszenia czci może dojść w rozmaity sposób, za pośrednictwem mowy lub pisma, wypowiedzi w mediach. W sprawie o obrazę (naruszenie godności wewnętrznej) przy ocenie naruszenia czci należy uwzględnić nie tylko znaczenie używanych słów, ale również cały kontekst sytuacyjny oraz jego społeczny odbiór, oceniany według kryteriów właściwych dla ludzi rozsądnych i uczciwych. Konieczne jest zachowanie proporcji i umiaru.

(prof. Maksymilian Pazdan w: "System prawa prywatnego. Prawo cywilne – część ogólna", Tom 1, Wydawnictwo C.H. Beck Instytut Nauk Prawnych PAN, Warszawa 2007 r. str.1119-1122).

Wizerunek należy do dóbr osobistych wyraźnie wymienionych w art. 23 k.c. Rozpowszechnianie wizerunku reguluje art. 81 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz.U.2006.90.631 j.t. ze zm.), zgodnie z którym rozpowszechnianie wizerunku wymaga zezwolenia osoby na nim przedstawionej. W braku wyraźnego zastrzeżenia zezwolenie nie jest wymagane, jeżeli osoba ta otrzymała umówioną zapłatę za pozowanie.

Zezwolenia nie wymaga rozpowszechnianie wizerunku:

- 1) osoby powszechnie znanej, jeżeli wizerunek wykonano w związku z pełnieniem przez nią funkcji publicznych, w szczególności politycznych, społecznych, zawodowych;
- 2) osoby stanowiącej jedynie szczegół całości takiej jak zgromadzenie, krajobraz, publiczna impreza.

Wizerunek w rozumieniu powyższego przepisu oznacza wytwór niematerialny, który za pomocą środków plastycznych przedstawia rozpoznawalną podobiznę danej osoby. W zakres ten wchodzi także fotografia.

Roszczenia służące do ochrony wizerunku określa art. 78 ust. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Według tego przepisu, twórca, którego autorskie prawa osobiste zostały zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania. W razie dokonanego naruszenia może także żądać, aby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności aby złożyła publiczne oświadczenie o odpowiedniej treści i formie. Jeżeli naruszenie było zawinione, sąd może przyznać twórcy odpowiednią

sumę pieniężną tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę lub - na żądanie twórcy - zobowiązać sprawcę, aby uiścił odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez twórcę cel społeczny.

Powyższe roszczenia służą przeciwko każdemu, kto bezprawnie rozpowszechnia wizerunek. Rozpowszechnianie wizerunku polega na publicznym (a więc przeznaczone dla niezamkniętego kręgu osób) udostępnieniu wizerunku za pomocą dowolnego medium (w tym Internetu). Bezprawność rozpowszechniania wyłącza zezwolenie uprawnionego, lub przepisy szczególne zawarte w:

- Kodeksie postępowania karnego : art. 279 § 1 k.p.k. i art. 280 k.p.k. – list gończy, art. 357 §1 k.p.k. – zezwolenie sądu na utrwalenie przebiegu rozprawy za pomocą aparatury utrwalającej obraz i dźwięk);

- Prawie Prasowym : art. 13 ust. 3 – zezwolenie prokuratora lub sądu na rozpowszechnienie wizerunku.

(prof. Maksymilian Pazdan w :”System prawa prywatnego. Prawo cywilne – część ogólna”, Tom 1, Wydawnictwo C.H. Beck Instytut Nauk Prawnych PAN, Warszawa 2007 r. str.1129-1133).

Zgodnie z art. 24 § 1 k.c. ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków.

Z art. 24 k.c. wynikają dwie przesłanki ochrony dóbr osobistych: 1) naruszenie lub zagrożenie dobra osobistego i 2) bezprawność tego zagrożenia lub naruszenia.

O bezprawności decyduje zatem wyłącznie kryterium obiektywne. Zagrożenie lub naruszenie dobra osobistego zostanie uznane za bezprawne jeżeli jest ono sprzeczne z szeroko rozumianym porządkiem prawnym, a więc z normami prawnymi lub regułami postępowania wynikającymi z zasad współżycia społecznego.

(prof. Maksymilian Pazdan w :”System prawa prywatnego. Prawo cywilne – część ogólna”, Tom 1, Wydawnictwo C.H. Beck Instytut Nauk Prawnych PAN, Warszawa 2007 r. str.1153).

Z charakteru prawa do ochrony dóbr osobistych jako prawa bezwzględny wynika bezwzględny obowiązek wszystkich osób trzecich do powstrzymania się od ich naruszania w jakikolwiek sposób, czyli obowiązek biernego zachowania się. Naruszenie tego obowiązku uzasadnia odpowiedzialność z tytułu ochrony dóbr osobistych. Jednym ze środków ochrony tych dóbr jest właśnie roszczenie o zaniechanie bezprawnego działania. Obowiązkiem sądu jest zamieszczenie w wyroku zakazu konkretnych działań naruszających dobra osobiste powoda.

(Zygmunt Bidziński, Jerzy Serda „Cywilnoprawna ochrona dóbr osobistych w praktyce sądowej” w „Dobra Osobiste i ich ochrona w polskim prawie cywilnym” Wydawnictwo Ossolineum, Polska Akademia Nauk – Instytut Państwa i Prawa, 1986, str.79).

Przepis art. 24 § 1 k.c. rozkłada ciężar dowodu w ten sposób, że na powoda nakłada obowiązek udowodnienia, że pozwany naruszył jego dobra osobiste. Przepis formułuje również domniemanie prawne bezprawności naruszenia dóbr osobistych. Na pozwanym zatem ciąży obowiązek udowodnienia, że jego działanie naruszające dobra osobiste powoda nie było bezprawne. Przy ocenie, czy doszło do naruszenia dobra osobistego decydujące znaczenie ma niesubiektywne odczucie osoby, jej indywidualne wartości uczuć i stanu psychicznego, ale to, jaką reakcję wywołuje naruszenie w społeczeństwie. Należy więc przyjmować koncepcję obiektywną naruszenia dobra osobistego w kontekście całokształtu okoliczności sprawy.

Kwestia zagrożenia lub naruszenia dóbr osobistych winna być ujmowana w płaszczyźnie faktycznej i prowadzić do ustalenia, czy dane zachowanie, biorąc pod uwagę przeciętne reakcje ludzkie, mogły obiektywnie stać się podstawą do negatywnych odczuć po stronie pokrzywdzonego.

(Wyrok z dnia 19 października 2005 r. Sąd Apelacyjny w Poznaniu I ACa 353/05 LEX nr 175202).

Biorąc pod uwagę powyższe przepisy, Sąd uznał, iż na powódkach M. W. i Z. S. ciążył obowiązek wykazania, iż działanie pozwanych naruszyło ich dobra osobiste.

Wobec dokonanych ustaleń faktycznych, Sąd zważył, iż w zakresie ochrony wizerunku, publikacja fotografii na portalu internetowym pozwanych, stanowiła niewątpliwie rozpowszechnienie wizerunku powódek. Publikacja ta została dokonana bez zgody powódek, nie zachodziły też żadne inne przesłanki, przewidziane w art. 81 ust. 2 ustawy o prawie autorskim, ani też w innych – cytowanych wyżej przepisach szczególnych. Jednocześnie należy stwierdzić, iż brak naruszenia dobra osobistego osoby fizycznej w postaci jej wizerunku w rozumieniu przepisu art. 23 k.c. jest możliwy tylko w przypadku personalnej anonimowości opublikowanej fotografii osoby fizycznej, wyrażająca się w niemożności jej identyfikacji (Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 lutego 2003 r. IV CKN 1819/00, LEX nr 106677).

Rozpowszechnienie wizerunku było zatem bezprawne, albowiem, z jednej strony odbyło się bez zgody powódek, a z drugiej strony zastosowany przez pozwanych sposób anonimizacji osób widocznych na fotografii nie uniemożliwił ich identyfikacji. Wynika to z załączonych do publikowanego artykułu komentarzy oraz zeznań powódek.

Należy zatem stwierdzić, że publikacja fotografii była działaniem bezprawnym i stanowiła naruszenie dobra osobistego powódek M. W. i Z. S. w postaci wizerunku.

Naruszenie czci może nastąpić bądź przez formułowanie ocen, opinii w wypowiedziach krytykujących postępowanie danej osoby, umniejszających jej społeczne uznanie, bądź przez podanie informacji (faktów) prawdziwych lub nieprawdziwych. Naruszenie czci może więc nastąpić zarówno przez pomówienie o ujemne postępowanie w życiu osobistym i rodzinnym, jak i przez zarzucenie niewłaściwego postępowania w życiu zawodowym, naruszające dobre imię danej osoby i mogące narazić ją na utratę zaufania potrzebnego do wykonywania zawodu lub innej działalności.

Jeżeli chodzi o treść artykułu autorstwa pozwanego M. R., to nie ulega wątpliwości, iż z jego treści i kontekstu wynika jednoznacznie, że powódki M. W. i Z. S. dokonały kradzieży telefonu T. G..

Posądzenie powódek o dokonanie przestępstwa kradzieży, dodatkowo w kontekście całego artykułu, w sytuacji, gdy zostały one zaproszone przez poszkodowanego - T. G. do wspólnego stołu, stanowi niewątpliwie naruszenie ich dobra osobistego w postaci czci. Stanowi bowiem pomówienie o zachowanie mogące spowodować utratę dobrego imienia i szacunku ze strony innych ludzi. Z takimi komentarzami powódki spotkały się po publikacji artykułu.

Wobec powyższego należy stwierdzić, iż powódki Z. S. i M. W. wykazały okoliczności, z których wywodziły naruszenie swych dóbr osobistych w postaci czci oraz to, że naruszenie dóbr osobistych zostało dokonane działaniem pozwanych.

Wobec domniemania bezprawności działania pozwanych M. R. i S. F., na pozwanych ciążył obowiązek wykazania braku bezprawności działania lub braku naruszenia dóbr osobistych powódek.

Jeżeli chodzi o publikację fotografii stanowiących wizerunek powódek Z. S. i M. W., to pozwani nie uzyskali zgody powódek na tę publikację, nie wykazali też żadnych innych przesłanek wyłączających bezprawność rozpowszechnienia wizerunku powódek, w szczególności nie wykazali, że sposób publikacji fotografii uniemożliwia identyfikację powódek, tym samym powoduje całkowitą anonimowość postaci z fotografii. Powódki nie są osobami publicznymi, pełniącymi funkcje publiczne, spotkanie w restauracji było spotkaniem prywatnym. Publikacja ta zatem była sprzeczna z cytowanym art. 81 ustawy o prawie autorskim i jako taka – bezprawna.

Jeżeli chodzi o naruszenie czci, to należy stwierdzić, iż przedmiotowy artykuł stanowił materiał prasowy w rozumieniu art. 7 ust. 2 pkt.1) i 4) ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. Prawo prasowe (Dz.U.1984.5.24 ze zm.), a pozwany M. R. jest dziennikarzem, zaś pozwana S. F. jest wydawcą, podlegającym przepisom Prawa prasowego.

Sporządzając treść spornego artykułu, pozwany był zatem zobowiązany do przestrzegania reguł wynikających z art. 10 i art. 12 ustawy prawo prasowe. Zgodnie z art. 12 ust. 1 prawa prasowego, dziennikarz jest obowiązany:

1) zachować szczególną staranność i rzetelność przy zbieraniu i wykorzystaniu materiałów prasowych, zwłaszcza sprawdzić zgodność z prawdą uzyskanych wiadomości lub podać ich źródło,

2) chronić dobra osobiste, a ponadto interesy działających w dobrej wierze informatorów i innych osób, które okazują mu zaufanie.

Zobowiązując dziennikarza do szczególnej staranności i rzetelności przy zbieraniu i korzystaniu z materiałów prasowych, ustawodawca nakłada na niego powinność sprawdzenia zgodności z prawdą uzyskanych wiadomości. Staranność to: dokładność, pilność, sumienność, troskliwość, gorliwość, dbałość o szczegóły. Przez pojęcie rzetelność należy rozumieć: uczciwość, solidność, obowiązkowość, konkretność, odpowiedzialność za słowo. Staranność szczególna w znaczeniu potocznym to niezwykła, wyjątkowa, specjalna, nieprzeciętna. Wymóg szczególnej staranności należy rozumieć jako zalecenie kierunkowe, wskazujące na zasady oceniania zachowania dziennikarza m. in. przez sądy. Wymóg ten zakłada każdorazową potrzebę konstruowania modelu działania o szczególnie surowych, wymagających kryteriach, stanowiących wzorzec, z którym porównywać należy kwestionowane zachowanie dziennikarza podczas wykorzystywania zebranych informacji. Wymóg szczególnej staranności, to nakaz zachowania szczególnej, wyjątkowej ostrożności przy zbieraniu i wykorzystywaniu materiałów prasowych.

/Jacek Sobczak „Prawo Prasowe. Komentarz.”, Wydawnictwo LEX, Warszawa 2008 r. str.407-410/.

Każde odstępstwo od zachowania „modelowego” musi oznaczać brak staranności, a więc bezprawność działania. O bezprawności działania przesądzać musi stwierdzenie, że dziennikarz przy zachowaniu staranności mógł się dowiedzieć o nieprawdziwości zarzutu. Świadczy o tym ustalenie, że dziennikarz zaniechał rozmów ze wszystkimi osobami, które mają wiedzę o podjętym temacie i postawionych zarzutach. Ponadto braku szczególnej staranności dowodzi odstępianie od weryfikacji danych, brak krytycyzmu w stosunku do materiałów, brak sumienności, brak staranności przy wykorzystaniu materiału prasowego, a także brak obiektywizmu, tendencyjność, niedokładność, stworzenie określonego klimatu psychicznego, stronniczość, brak przedstawienia stanowiska strony przeciwnej, niepełne przedstawienie okoliczności sprawy.

Falszywa informacja nie może nigdy realizować ważnego interesu społecznego. Szczególna staranność i rzetelność dziennikarza nie ogranicza się do wiernego przedstawienia informacji, które uzyskał on przy zbieraniu materiałów prasowych, ponieważ samo przekonanie dziennikarza o prawdziwości publikowanych informacji nie spełnia wymagań zawartych w przepisie art. 12 ust.1 pkt.1 prawa prasowego. Obowiązkiem dziennikarza jest więc weryfikacja uzyskanych informacji pod kątem ich zgodności z prawdą, zwłaszcza w sytuacji gdy informacje te pochodzą od strony konfliktu, a więc osoby, której relacjom trudno a priori nadać walor obiektywizmu. Szczególna staranność i rzetelność dziennikarza, nawet w sytuacji zacytowania źródła takiej informacji – jeżeli informacja nie pochodzi od osoby będącej autorytetem bądź od osoby należącej do kręgu osób publicznego zaufania – powinna obligować go do sprawdzenia jej za pomocą innych dostępnych źródeł oraz umożliwienia osobie zainteresowanej ustosunkowania się do uzyskanych informacji, tak aby dochować zasadzie obiektywnego i bezstronnego przedstawienia wszystkich okoliczności.

/Jacek Sobczak „Prawo Prasowe. Komentarz.”, Wydawnictwo LEX, Warszawa 2008 r. str.410-412, też: post. SN z dnia 07 lutego 2007 r. III KK 243/06, OSN 2007, nr 5, poz. 43, post. SN z dnia 07 lutego 2007 r. III KK 236/06, OSN 2007, nr 6, poz. 50, wyrok SN z dnia 28 października 2000 r. V KKN 171/98, OSN 2001, nr 3-4, poz. 31 uchwała 7 sędziów SN z dnia 18 lutego 2005 r. III CZP 53/04, OSN 2005, nr 7-8, poz. 114/.

Pozwany M. R. pisząc sporny artykuł oparł się tylko na własnych obserwacjach o przebiegu zdarzenia w restauracji. Nie zweryfikował w żaden sposób przebiegu zdarzenia, nie uzyskał wypowiedzi powódek co do stawianych im zarzutów. Nie przedstawiał im treści artykułu przed jego publikacją ani też nie starał się z nimi w jakikolwiek sposób skontaktować. Pozwany M. R. w treści artykułu, w sposób jednoznaczny przedstawił powódki Z. S. i M. W., jako złodziejki, które okradły osobę, która wcześniej okazała im gościnność.

Należy podkreślić, iż przebieg zdarzenia od samego początku był sporny pomiędzy powódkami a pozwanym M. R.. Powódki w restauracji nie przyznały się do kradzieży przed innymi uczestnikami zdarzenia niż pozwany. Nikt inny nie był świadkiem przekazania telefonu pozwanemu przez powódki. Wobec stanowiska T. G. w odniesieniu do powódek nie toczyło się w tej sprawie żadne postępowanie karne i nie zostały przeciwko nim wydane żadne orzeczenia, które stwierdzałyby popełnienie przez powódki przestępstwa kradzieży telefonu.

W tej sytuacji należy stwierdzić, iż pozwany M. R. oprócz swoich twierdzeń, co do przebiegu zdarzenia w toalecie restauracji, w której powódki miały przekazać mu skradziony telefon T. G., nie przedstawił żadnych dowodów na ich poparcie. Nie wykazał zatem, że opisany przez niego przebieg zdarzenia w toalecie jest zgodny z prawdą. Powódki Z. S. i M. W. tym twierdzeniom zaprzeczyły, zaś świadkowie T. G. i Ł. N. powtarzali tylko wersję usłyszaną od pozwanego M. R..

Wobec tego Sąd uznał, iż pozwany nie wykazał braku bezprawności postawionego powódkom zarzutu kradzieży, poprzez udowodnienie jego prawdziwości. Faktycznie pozwany M. R. przedstawił wersję wypadków w restauracji w dniu 21 grudnia 2012 r. według własnego przekonania, bez jakiegokolwiek weryfikacji, stawiając tym samym w sposób nieuzasadniony, stanowczy i jednoznaczny zarzut kradzieży telefonu przez powódki.

Tak sformułowana treść artykułu stanowi naruszenie przez pozwanego M. R. obowiązków wynikających z art. 13 prawa prasowego, a tym samym stanowi działanie bezprawne.

Zgodnie z art. 38 prawa prasowego, za naruszenie prawa spowodowane publikacją materiału prasowego odpowiadają solidarnie autor i wydawca.

Wobec wykazania naruszenia dóbr osobistych przez powódki oraz braku wykazania przez pozwanych przesłanek wyłączających ich odpowiedzialność za to naruszenie, roszczenia powódek oparte na art. 78 ust. 1 w związku z art. 81 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych oraz na art. 24 k.c. zasługiwały na uwzględnienie.

W szczególności Sąd uwzględnił roszczenia powódek M. W. i Z. S. o zaniechanie publikacji fotografii zawierającej ich wizerunek, jak w pkt. I i w pkt. V wyroku.

Na podstawie powyższych przepisów Sąd nakazał również pozwanym złożenie stosownego oświadczenia poprzez jego publikację na portalu internetowym pozwanych M. R. i S. F. oraz poprzez przesłanie jego treści na piśmie na adres powódek. Sąd uznał w tym zakresie, iż wskazana w żądaniu pozwu treść oświadczenia jest adekwatna do naruszenia dóbr osobistych powódek, a sposób jego publikacji nie stanowi nadmiernego obciążenia lub szykany wobec pozwanych. Wobec powyższego Sąd orzekł jak w pkt. II, III, VI i VII wyroku.

Jeżeli chodzi o żądanie zadośćuczynienia, Sąd zważył, iż ma ono swoją podstawę w treści cytowanego wyżej art. 78 ust. 1 prawa prasowego (Jeżeli naruszenie było zawinione, sąd może przyznać twórcy odpowiednią sumę pieniężną tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę lub - na żądanie twórcy - zobowiązać sprawcę, aby uiścił odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez twórcę cel społeczny) oraz w treści art. 448 k.c., zgodnie z którym, w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

Przy ocenie, jaka suma jest odpowiednia tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę spowodowaną naruszeniem dóbr osobistych, należy mieć na uwadze rodzaj dobra, które zostało naruszone oraz charakter, stopień nasilenia i czas trwania doznawania przez osobę, której dobro zostało naruszone, ujemnych przeżyć psychicznych spowodowanych naruszeniem (krzywda). Dla oceny tej nie jest też bez znaczenia stopień winy osoby naruszającej dobra osobiste, cel który zamierzała ona osiągnąć podejmując działanie naruszające te dobra i korzyść majątkowa, jaką w związku z tym działaniem, uzyskała lub spodziewała się uzyskać.

(Wyrok z dnia 11 kwietnia 2006 r. Sąd Najwyższy I CSK 159/05 LEX nr 371773).

Niedopełnienie przez dziennikarza ciężącego na nim obowiązku starannego działania w pozyskiwaniu informacji i ich weryfikacji uznać należy za działanie nie tylko bezprawne ale i zawinione. Stanowi ono zatem podstawę do żądania przez pokrzywdzonego zadośćuczynienia zgodnie z art. 448 k.c. Ponadto – zdaniem Sądu – publikacja wizerunku powódek bez ich zgody, pomimo jednoznacznej treści art. 81 prawa autorskiego oraz art. 12 ust.1 pkt.2 prawa prasowego, stanowi zawinione działanie pozwanych w tym zakresie.

Żądane przez powódki zadośćuczynienie w kwocie 6000 zł na rzecz każdej z nich nie stanowi kwoty wygórowanej, biorąc pod uwagę sposób i rodzaj dóbr osobistych naruszonych przez pozwanych przedmiotową publikacją. Należy podkreślić, iż sposób publikacji wizerunku powódek umożliwiał ich rozpoznanie przez nieokreślony krąg osób, nie tylko osoby najbliższe. Jednoznaczny zarzut popełnienia kradzieży spowodował po ich stronie stres związany z takim oskarżeniem oraz z faktem jego publicznego rozpowszechnienia. W tym zakresie zatem Sąd uznał, iż żądane kwoty zadośćuczynienia są kwotami odpowiednimi i w związku z tym, orzekł jak w pkt. IV i VIII wyroku, z tym zastrzeżeniem, że wobec sprecyzowania w tym względzie żądania na rozprawie w dniu 23 kwietnia 2014 r. (nagranie 01:00:17 k.195) przez powódkę Z. S., Sąd kwotę 6000 zł zadośćuczynienia zasądził od pozwanych na rzecz powódki M. W., zaś wobec pozwanej Z. S. na wskazany cel społeczny.

Kosztami postępowania Sąd obciążył pozwanych, na podstawie art. 98 k.p.c. jako stronę przegrywającą.

O wysokości kosztów zastępstwa procesowego Sąd orzekł na podstawie § 11 ust.1 pkt.2) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.), oraz na podstawie § 10 ust.1 pkt.2) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.).